

# Polityka otwartego dostępu na UG

Od 2010 roku w Polsce obchodzony jest Tydzień Otwartej Nauki.

W tym roku ta międzynarodowa inicjatywa odbyła się w dniach 25–31 października, pod hasłem: „It Matters How We Open Knowledge: Building Structural Equity”. Z tej okazji o zasadach otwartego dostępu wdrożonych na Uniwersytecie Gdańskim oraz płynących z tego korzyściach rozmawialiśmy z dr Katarzyną Świerk, dyrektor Biura Nauki UG i pełnomocnikiem UG ds. otwartego dostępu do publikacji i wyników badań

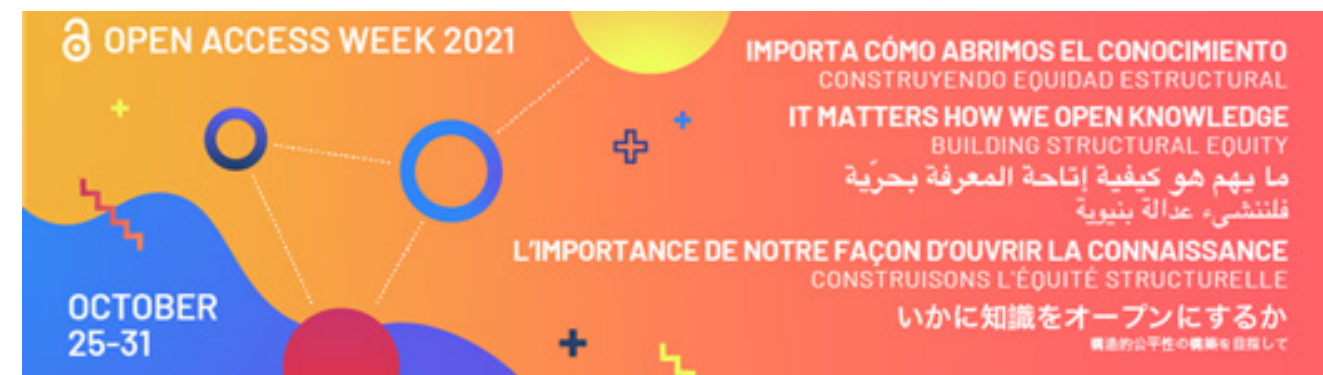
## ► Jakie działania dotyczące zasad otwartego dostępu już wdrożyliśmy w Uniwersytecie Gdańskim?

Polityka otwartego dostępu została uchwalona przez Senat Uniwersytetu Gdańskiego w grudniu 2017 roku, a w styczniu 2018 roku powołano pełnomocnika UG ds. otwartego dostępu. Uchwała przede wszystkim określa zasady deponowania publikacji w Repozytorium UG, a także zalecenia dotyczące ich udostępniania w formie otwartej. W dokumencie zarysowano kierunek rozwoju otwartego dostępu, który, tak jak każda polityka, ma formę bardziej wspierającą niż nakazującą. Natomiast wdrożenie kolejnych kroków wprowadzających tę politykę ma charakter typowo operacyjny. Pierwszy krok to uświadczenie i wsparcie pracowników naukowych – dlatego bardzo dużą wagę przykładamy do ujednoczenia systemu gromadzenia dorobku. Od 2018 roku jest nim Baza Wiedzy UG. Promujemy otwarty dostęp za pomocą szko-

leń przeznaczonych dla różnych grup społeczności akademickiej, publikowanie instrukcji, odnośników do materiałów źródłowych, zagadnień prawnych. Na stronie internetowej Biblioteki Głównej umieszczono specjalną zakładkę dotyczącą otwartego dostępu, gdzie można znaleźć wszystkie informacje zgromadzone w jednym miejscu. Myślę, że właśnie od tego trzeba zacząć – od uświadczenia, czym jest otwarty dostęp, pokazania korzyści z takiej formy publikowania i – w dalszej kolejności – wsparcia tej formy publikacji. Efekty są już widoczne. Z roku na rok odnotowujemy wzrost udziału procentowego artykułów w otwartym dostępie w indeksowanych bazach Scopus czy Web of Science [obecnie wg Scopus to trzydzieści pięć procent, a wg WoS – trzydzieści dwa procenty – przyp. red.], a także wzrost liczby deponowanych prac w Repozytorium UG – obecnie liczba ta wynosi sześćdziesiąt sześć tysięcy czterysta pięćdziesiąt trzy, przy czym cztery tysiące trzysta czterdzieści sześć to



Doktor Katarzyna Świerk  
Fot. archiwum prywatne



książki redagowane i książki autorskie, pięćdziesiąt trzy tysiące dziewięćset czterdzieści cztery to rozdziały z monografii i artykuły z czasopism, a osiem tysięcy sto sześćdziesiąt trzy publikacje – inne materiały.

Od początku 2020 roku realizujemy w ramach programu „Inicjatywa doskonałości – uczelnia badawcza” „Program publikacyjny UG”, który umożliwił otrzymanie dofinansowania kosztów publikacji w prestiżowych czasopiśmiech i wydawnictwach naukowych oraz upowszechnianie tych publikacji w otwartym dostępie. Do programu może zgłosić się każdy nauczyciel akademicki oraz doktorant szkoły doktorskiej Uniwersytetu Gdańskiego – wystarczy złożyć wniosek i w ten sposób można uzyskać środki na opłacenie faktury wystawionej przez czasopismo lub wydawnictwo, obejmującej koszty wydawnicze oraz otwartego dostępu do publikacji. Co ważne, program jest realizowany w trybie ciągłym – liczba dofinansowanych wniosków stale rośnie. Do października 2021 roku złożono tysiąc siedemdziesiąt jeden wniosków, z czego osiemset sześćdziesiąt dwa uzyskały dofinansowanie na łączną kwotę ponad dwóch milionów złotych.

Jako uczelnia uczestniczymy także w programie Springer Open Choice. W mojej ocenie jednak elementem przełomowym i przyspieszającym wdroże-

nie oraz upowszechnienie zasad otwartego dostępu jest projekt, który realizujemy w ramach sieci uniwersytetów europejskich wraz z pięcioma innymi uczelniami – European University of the Seas. W projekcie tym wspólnie z partnerami z Niemiec, Francji, Hiszpanii, Malty i Chorwacji prowadzimy prace, których celem jest wypracowanie dobrych praktyk w zakresie publikowania w otwartym dostępie, deponowania danych i publikacji we wspólnych repozytoriach, szerokiego upowszechniania informacji czy budowania profili naukowych. Jesteśmy teraz na pierwszym etapie – diagnozowania, mapowania tego, co w ramach konsorcjum możemy wykorzystać. I będzie to pierwszy krok, a nie ostatni, ponieważ już jako konsorcjum otrzymaliśmy kolejny grant Research EU, w ramach którego jedno z zadań obejmuje właśnie przeprowadzenie szkoleń i spotkań oraz powołanie tak zwanych ambasadorów otwartego dostępu. Myślę, że „wyjście” poza uczelnię i współpraca w ramach międzynarodowego konsorcjum w zakresie wdrażania zasad otwartego dostępu, wymiany doświadczeń i wspólnych przedsięwzięć, przyniosą dobre efekty.

► Jakie są najważniejsze korzyści płynące z realizacji polityki otwartej nauki dla społeczności akademickiej UG?

Może zacznę od spraw ważnych i bieżących. Dzięki deponowaniu prac naukowych w systemie otwartego dostępu w okresie pandemii nauczyciele akademicy oraz studenci mieli ułatwiony dostęp do zdeponowanych publikacji, wykorzystywanych chociażby w procesie dydaktycznym. Jest to także wygodna alternatywa dla zbiorów drukowanych, gdyż mamy dostęp do publikacji właściwie przez całą dobę i z każdego miejsca, a jedynym wymogiem jest dostęp do Internetu. Bywa tak, że zdeponowana kopia elektroniczna pierwotnej wersji papierowej danej publikacji stanowi jedyną możliwość dotarcia do pełnej treści. Dzieje się tak często w przypadku wydań niskonakładowych, wydań, których brakuje na rynku pierwotnym lub przy wyczerpanym nakładzie danej publikacji. Inna bardzo istotna korzyść dla uczelni i pracowników to zwiększenie widoczności dorobku naukowego. Obserwuję, że naukowcy coraz większą wagę przywiązują do promowania własnego dorobku badawczego na profilach naukowych, gdzie informują o swoich publikacjach w trybie otwartego dostępu, a także mają możliwość błyskawicznego opublikowania efektów pracy naukowej jeszcze przed zakończeniem procesu wydawniczego.

Dziękujemy za rozmowę.

Red.